

Skaldowie, Agata sałata

Spotkanie w środku lata,
Przy białej drodze chata,
Przed chatą jakby mata,
Na macie zaś Agata,
Na rękach stojąc, śpi.
Śpi, śpi, śpi, śpi...

Agata, Agata,
Na głowie sałata,
A w głowie tra ta ta ta,
Tra ta ta ta.
Agata, Agata,
W twym sercu komnata,
Komnata, komnata pełna snów.

Spotkanie w środku wiosny,
Nad rzeką cztery sosny,
Na czole czarny kosmyk,
Agata, czy to ty?
Ty, ty, ty, ty...

Agata, Agata,
Na głowie sałata,
A w głowie tra ta ta ta,
Tra ta ta ta.
Agata, Agata,
W twym sercu komnata,
Komnata, komnata pełna snów.

Spotkanie w środku zimy:
W tej sali, gdzie tańczymy,
Ktoś tuli nos do szyby,
Przez okno łowi ryby:
To ona, wierście mi!
Mi, mi, mi, mi...

Agata, Agata,
Na głowie sałata,
A w głowie tra ta ta ta,
Tra ta ta ta.
Agata, Agata,
W twym sercu komnata,
Komnata, komnata pełna snów.

Agata, Agata, pełna snów...

Agata, Agata,
Na głowie sałata,
A w głowie tra ta ta ta,
Tra ta ta ta.
Agata, Agata,
W twym sercu komnata,
Komnata, komnata pełna snów.